

Tysiąc więcej, bo znacznie więcej

Porównanie dwóch modeli pilarek formatowych Robland wygrywa wersja z możliwością elektromotorycznego wysunięcia i pochylenia agregatu podcinającego i piły głównej.

MAŁGORZATA WNOROWSKA

Wszystko zależy od ceny i zasobności portfela, ale czasem warto zapłacić więcej, by móc oczekiwać więcej od swojej nowej maszyny. W przypadku formatówki Robland warto porównać jej dwa modele Z3200 i NZ3200. W samej nazwie różnica nieznaczna, ale już różnice w parametrach technicznych i opcjach dodatkowych mogą mieć dla użytkownika duże znaczenie.

Pilarki Robland mają mocną, zwartą konstrukcję – to pierwszy element, na który trzeba zwrócić uwagę, gdy wybiera się maszynę do precyzyjnej obróbki. W obu modelach podobna jest moc silnika głównego – 5,5 kW. Parametrem je różniącym jest moc silnika wrzeciona: 0,55 kW w Z3200 i 0,94 kW w NZ3200. Zapewne są to propozycje standardowe, które można zmienić na zamówienie klienta. My podpowiadamy jednak, by wybrać taki model, w którym silnik agregatu podcinającego ma wyższą moc, bo przekłada się to także na jego precyzję.

Oczywiście nie bez znaczenia są również parametry samego wrzeciona. Pilarka Robland Z3200 wyposażona jest we wrzeciono wykonujące 7000 RPM. Model wyższy ma wrzeciono szybsze, wykonujące 8200 RPM.

Jeśli chodzi o parametry cięcia materiału, obie pilarki w zasadzie nie różnią się od siebie (można natomiast porównać je z innymi, dostępnymi na rynku w tej cenie, i naszym zdaniem porównanie jest

dość korzystne). Maksymalna średnica piły tarczowej to 400 x 30 mm. Maksymalna wysokość pilowania wynosi 125 mm, długość cięcia – 3200 mm. Istnieje oczywiście możliwość przechyłu piły tarczowej w zakresie od 45-90 stopni. Przy cięciu pod kątem 45 stopni wysokość pilowania wynosi 100 mm.

Kupując model Z3200 w standardzie, w cenie 6583 euro otrzymujemy stół poprzeczny z ramieniem teleskopowym, stabilnym zderzakiem wzdłużnym i uchylnym zderzakiem końcowym. Zderzak wzdłużny może być zamocowany z przodu lub z tyłu stołu poprzecznego.

Stół ten może być wykorzystany tylko do połowy wózka (pilarka jest wyposażona również w stolik poszerzający).

Wózek anodowy posiada prowadnicę z łożyskami kulowymi. Jeżeli po długim i intensywnym użytkowaniu powstanie luz, można go usunąć poprzez regulację znajdujących się na całej długości wózka nakrętek i śrub imbus.

W standardzie pilarka wyposażona jest również w koło do ustawienia ukośnego piły głównej i podcinacza, wraz z prostym odczytem wskazanego kąta, zderzak do cięcia ukośnego z obustronnym skosem 0-45 stopni, który można szybko zdemontować, ciężki liniał wzdłużny z ustawieniem ogólnym i precyzyjnym (mikrometr) wraz z blokadą mimośrodową. Do maszyny przynależy również przykładnica poprzeczna 2800 mm na wysięgniku z dwoma ogranicznikami poprzecznymi.

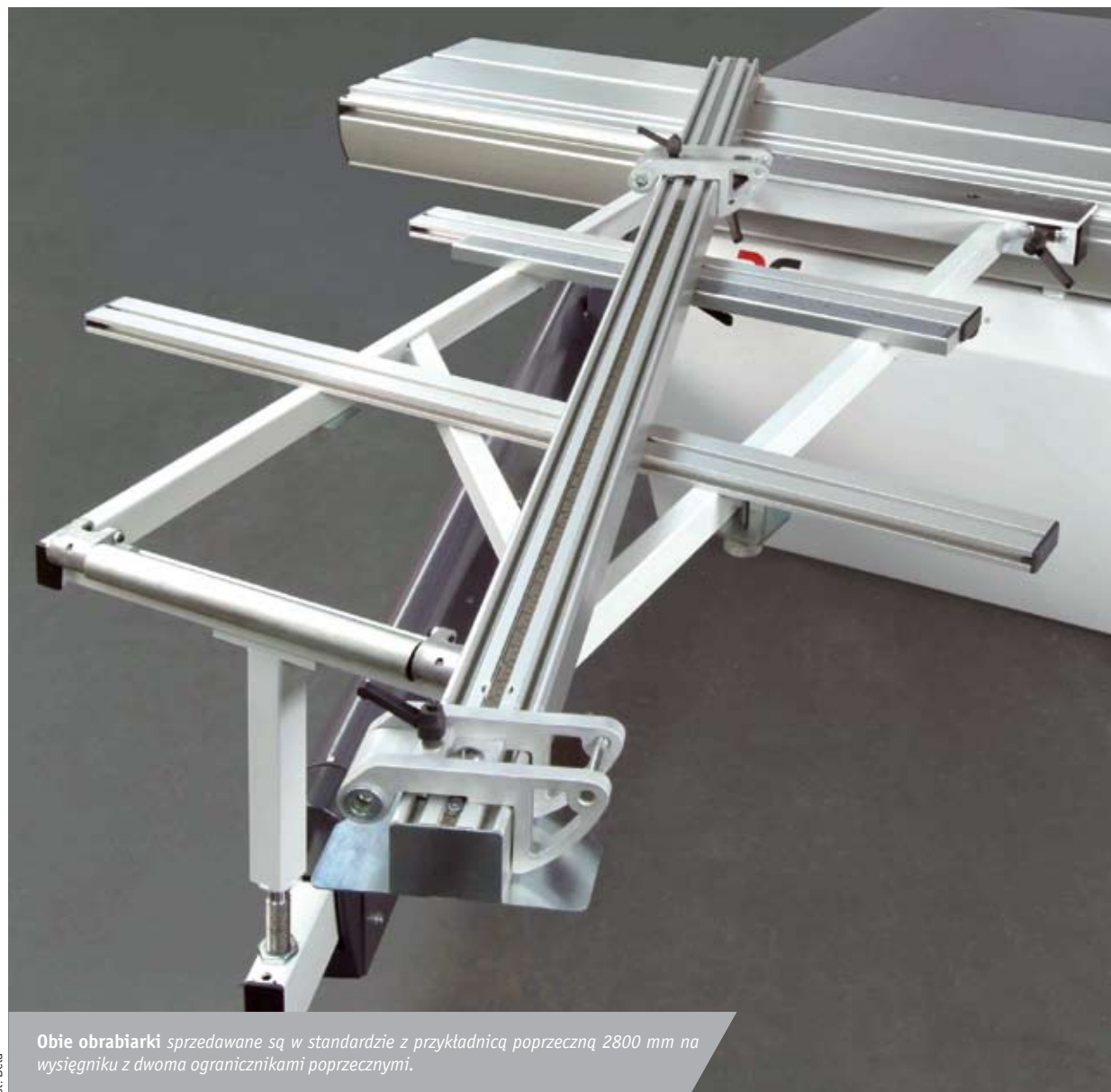
Oczywiście urządzenie posiada odpowiednie zabezpieczenia spełniające

wymagania znaku CE, w tym dwie osłony górne tarczy, jedną do cięcia prostego i drugą – do cięcia ukośnego. Do obrabiarki można przyłączyć odciąg wiórów, czemu służą dwa przyłącza o średnicy 80 i 120 mm. Jeśli dysponujemy jeszcze dodatkowym tysiącem euro, to albo kupujemy wspomniany już model wyższy pilarki Robland (cena netto 7680 euro), który prócz mocniejszych parametrów technicznych ma również dodatkowe wyposażenie,

tj. elektromotoryczne wysunięcie i pochylenie piły głównej oraz agregatu podcinającego, albo też kupujemy model tańszy, ale poszerzony o dodatkowe opcje. Do każdego modelu Robland można zamówić mocniejszy silnik główny 7,5 kW z automatycznym rozruchem, elektroniczny wskaźnik cyfrowy ELCON, montowany na przykładnicy równoległej lub kątowej, bądź pakiet KIT Ergo, w skład którego wchodzi automatyczny rozruch

silnika plus górny pulpit sterowniczy. Jak przy zakupie samochodu, tak i w przypadku obrabiarki, każda opcja kosztuje dodatkowo. Nie zawsze trzeba mieć podgrzewane siedzenia, ale kiedy już jeździło się takim samochodem, trudno z tej wygody zrezygnować.

Tak samo jest z obrabiarkami – do dobrego łatwo się przyzwyczaić, ale też oplać się postawić na opcje przekładające się na wygodę, szybkość i precyzję obróbki.



Obie obrabiarki sprzedawane są w standardzie z przykładnicą poprzeczną 2800 mm na wysięgniku z dwoma ogranicznikami poprzecznymi.



Pilarki Z3200 i NZ3200 w wyposażeniu standardowym mają manualny rozruch gwiazda – trójkąt. Za niewielką dopłatą 155 euro klient może zamówić rozruch automatyczny.



Model NZ3200 ma lepsze parametry techniczne, jest bardziej precyzyjny i posiada kilka opcji dodatkowych.